

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W. M. (1) wraz ze swoją konkubiną T. M. (1) zamieszkiwali w K. w domu J. S. (1) przy ulicy (...). 28 czerwca 2016 roku w godzinach wieczornych W. M. posądzając konkubinę oraz J. S. o romans uderzał T. M. w głowę, szyję oraz tułów powodując obrażenia ciała w postaci licznych podbiegnięć krwawych twarzoczaszki i powłok głowy, złamania kości nosa, drobnej odmy opłucnowej szczytu prawej jamy opłucnowej, złamania prawego wyrostka poprzecznego pierwszego kręgu lędźwiowego, skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała i rozstrojem zdrowia na czas powyżej 7 dni. T. M. uciekła przed W. M. za zewnątrz domu. W. M. zaatakował również znajdującego się w mieszkaniu J. S. - wielokrotnie kopał go nogą zaopatrzoną opatrunkiem gipsowym, uderzał również pięściami po twarzy, głowie, szyi, klatce piersiowej, powodując obrażenia ciała w postaci otarć naskórka i podbiegnięć krwawych na twarzy, wylewów krwawych w spojówkach gałkowych obu oczu, błonie śluzowej wargi dolnej z raną śluzówki, licznych złamań kości twarzoczaszki z towarzyszącymi im wylewami w tkance podskórnej i mięśniach, wylewów krwawych w tkance podskórnej głowy i mięśniu skroniowym lewym, wylewów krwawych podpajęczynówkowych, wylewów krwawych w mięśniach języka, podbiegnięcia krwawego na szyi i lewej okolicy nadobojczykowej, wylewów krwawych w tkance podskórnej i mięśniach grzbietu. O zdarzeniu T. M. telefonicznie powiadomiła policję. Przybyli na miejsce około 23.30 funkcjonariusze W. W. (1) oraz A. K. (1) zastali leżącą w trawie przed wejściem do domu T. M.. Miała ona opuchniętą i zakrwawioną twarz, nie można było nawiązać z nią kontaktu. We wnętrzu domu, na podłodze, w kałuży krwi leżał J. S., natomiast W. M. siedział na kanapie; na widok policjantów wstał i skierował się w ich stronę z metalowym prętem, co spowodowało konieczność podjęcia działań obezwładniających W. M.. Wykrzykiwał on, że J. S. zasłużył sobie na to, ponieważ miał romans z jego konkubiną; ta zaś miała szczęście, że uciekła przez okno. Przybyła chwilę później załoga karetki pogotowia stwierdziła u J. S. liczne obrażenia okolic twarzoczaszki; został on przewieziony do Szpitala (...) w K.. Następstwem doznanych obrażeń stała się ciężka niewydolność krążeniowo – oddechowa, ta zaś stała się przyczyną zgonu J. S. 2 lipca 2016 roku.

Opisany wyżej stan faktyczny ustalono na podstawie zeznań A. K. (1) (k 25 – 26, 215v), W. W. (1) (k 70 – 71, 215v – 216), D. S. (1) (k. 215 – 2215v), opinii lekarza sądowego (k 20, 23), opinii (...) w L. wraz z protokołem sekcji zwłok (k 80 – 89, 114 – 115), opinii z zakresu badań biologicznych (k 148 – 160), protokołów oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 2 – 5, 58 – 59, 96 – 101, 161 – 162), oględzin osoby W. M. (k. 6 – 7, 104 – 106), protokołu oględzin płyty CD-R ze zgłoszeniem interwencji (k. 30 – 32), dokumentacji z leczenia szpitalnego J. S. (k. 76) oraz wyjaśnień W. M. (k 42 – 43, 135 – 136, 214 – 214v).

W. M. (1) przyznał się do spowodowania obrażeń ciała T. M. (1) i J. S. (1). Wyjaśnił, że nie pamięta szczegółów zdarzenia, przypomina sobie jedynie, że szarpał się z pokrzywdzonym, siedział na nim, zaś wokoło była krew (W. M. k 42 – 43, 135 - 136). Przed Sądem potwierdził wcześniejsze wyjaśnienia dodając, że nie zadawał ciosów kulami ortopedycznymi oraz metalowym prętem (W. M. k 214 – 214v).

Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę. Przede wszystkim zauważyć należy, że nie kwestionuje on zasadniczego faktu spowodowania obrażeń ciała u obojga oskarżonych.

Wyjaśnienia te korespondują z zeznaniami funkcjonariuszy Policji przybyłymi na miejsce zdarzenia. Zastali oni przed wejściem do domu T. M. z wyraźnymi śladami pobicia na twarzy zaś wewnątrz leżącego w kałuży krwi J. S.. W tym samym pokoju znajdował się oskarżony, który będąc wzburzoną wykrzykiwał, że J. S. zasłużył sobie na to, ponieważ miał romans z jego konkubiną. Pokrzywdzonego nie tylko okładał pięściami po twarzy, ale również kopał w twarz nogą z opatrunkiem gipsowym (A. K. (1) k 25 – 26, 215v; W. W. (1) k 70 – 71, 215v – 216). Zeznania powyższych świadków zasługują na wiarę; wykonywali oni interwencję na miejscu zdarzenia opisując zastaną tam sytuację.

Obrażenia ciała, jakich doznali pokrzywdzeni opisane zostały w opiniach biegłego lekarza sądowego. J. S. doznał licznych złamań w obrębie twarzoczaszki, natomiast T. M. złamania kości nosa, drobnej odmy opłucnowej szczytu prawej jamy opłucnowej, złamania prawego wyrostka poprzecznego pierwszego kręgu lędźwiowego oraz licznych krwawych podbiegnięć twarzoczaszki i powłok głowy (opinie k 20, 23).

Opinia dotycząca J. S. sporządzona została 29 czerwca 2016 roku, pokrzywdzony zmarł 2 lipca 2016 roku. W wyniku oględzin ciała i sekcji zwłok pokrzywdzonego stwierdzono u niego obrażenia ciała w postaci otarć naskórka i podbiegnięć krwawych na twarzy, wylewów krwawych w spojówkach gałkowych obu oczu, błonie śluzowej wargi dolnej z raną śluzówki, licznych złamań kości twarzoczaszki z towarzyszącymi im wylewami w tkance podskórnej i mięśniach, wylewów krwawych w tkance podskórnej głowy i mięśniu skroniowym lewym, wylewów krwawych podpajęczynówkowych, wylewów krwawych w mięśniach języka, podbiegnięcia krwawego na szyi i lewej okolicy nadobojczykowej, wylewów krwawych w tkance podskórnej i mięśniach grzbietu. Przyczyną zgonu stała się ciężka niewydolność krążeniowo – oddechowa pozostająca w związku z doznanymi obrażeniami głowy i twarzy. Obrażenia te powstały w wyniku działania ze znaczną energią narzędzia twardego, tępego lub tępokrawędzistego, którym mogły być również części ciała ludzkiego jak pięści, kończyny dolne (protokół wraz z opinią k 80 – 89, 114 - 115).

Opisane wyżej opinie zasługują na wiarę. Sporządzone zostały one przez osoby dysponujące fachową wiedzą z zakresu medycyny. Opinie biegłych z (...) w L., poprzedzone sekcją zwłok J. S. siłą rzeczy są bardziej dokładne, tłumaczą nadto przyczynę zgonu oraz mechanizm doznanych obrażeń ciała.

Na wiarę zasługuje również opinia z zakresu badań biologicznych identyfikująca ślady zabezpieczone na miejscu zdarzenia (opinia k 148 – 160).

Również pozostałe dowody nieosobowe są wiarygodne. Protokoły oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 2 – 5, 58 – 59, 96 – 101, 161 – 162), oględzin osoby W. M. (k. 6 – 7, 104 – 106), protokół oględzin płyty CD-R ze zgłoszeniem interwencji (k. 30 – 32), dokumentacja z leczenia szpitalnego J. S. (k. 76) sporządzone zostały przez powołane do tego orany i instytucje; nie były przez strony kwestionowane.

W toku postępowania sądowego wywołana została opinia dotycząca czytelności oskarżonego. Biegli psychiatrzy zdiagnozowali u W. M. uzależnienie od alkoholu oraz nieprawidłową osobowość, wykluczyli stan silnego wzburzenia (opinia k 255 – 262). Wnioski te należało podzielić, zaś całą opinię obdarzyć wiarą.

Zeznania D. S. – matki pokrzywdzonego – niewiele wniosły do sprawy. Świadek na miejsce zdarzenia przybył po przedmiotowym zajściu, zeznaje również na temat wspólnego zamieszkiwania oskarżonego i jego konkubiny u J. S. (D. S. k 215-215v).

Czyny stypizowane w art. 156 kk mają charakter skutkowy. Do ich istoty należy bowiem wystąpienie skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, odpowiadającego jednej z opisanych w art. 156 § 1 kk postaci oraz - w wypadku art. 156 § 3 - dodatkowo następstwa czynu w postaci śmierci człowieka. Uznanie sprawcy za winnego popełnienia przestępstwa określonego w art. 156 § 3 kk wymaga przy tym bezwzględnie powiązania nieumyślnego skutku, jakim jest śmierć człowieka, z umyślnym spowodowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pod jedną z postaci wymienionych w punktach 1 lub 2 § 1 tegoż przepisu.

W niniejszej sprawie należało więc podzielić kwalifikację prawną zaproponowaną w akcie oskarżenia – W. M. wyczerpał dyspozycję art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Rozległość obrażeń ciała, jakie spowodował u pokrzywdzonego, zadawanie ciosów ze znaczną energią i koncentrowanie ich na głowie pokrzywdzonego wskazują, że W. M. chciał spowodować u J. S. obrażenia ciała powodujące rozstrój zdrowia za czas powyżej 7 dni oraz przewidując możliwość spowodowania u niego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu godził się na to.

Zauważyć należy przy tym, że brak jest podstaw do przyjęcia, aby oskarżony działał z zamiarem pozbawienia życia J. S.. Żaden dowód nie wskazuje, aby W. M. chociażby godził się na zgon pokrzywdzonego; ten element obejmował jedynie spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu J. S.. Decydując się jednak na zadawanie tak intensywnych

ciosów, również z wykorzystaniem opatrunku gipsowego na dolnej kończynie, co niewątpliwie zwiększało siłę uderzeń, koncentrujących się na okolicy twarzoczaszki, oskarżony mógł przewidzieć, że doprowadzi to do zgonu pokrzywdzonego. Wystarczająca jest do tego elementarna wiedza dostępna każdemu przeciętnemu człowiekowi.

W sytuacji, gdy T. M. skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań, zaś oskarżony odnośnie szczegółów przebiegu zdarzenia zasłania się niepamięcią, nie można przyjąć, że zadawał on ciosy kulami ortopedycznymi oraz metalowym prętem. Na pierwszym z tych przedmiotów nie znaleziono śladów pozwalających na stwierdzenie, że kule te wykorzystane zostały do zadawania ciosów (opinia z zakresu badań biologicznych – k. 160). Natomiast na metalowym pręcie ujawniona została co prawda krew J. S. (w/w opinia – k. 160), jednak nie zostało wykazane, w jaki sposób została tam naniesiona, a tym samym nie można wykluczyć, że pojawiła się tam w inny sposób, niż poprzez zadawanie ciosów pokrzywdzonemu (np. poprzez kontakt z oskarżonym na którego garderobie znajdowała się krew J. S. (vide w/w opinia). W tym zakresie należało więc dokonać stosownej modyfikacji czynu przypisanego W. M..

Inaczej rzecz się ma z opatrunkiem gipsowym. Z zeznań A. K. i W. W. wynika, że opatrunkiem tym oskarżony również zadawał ciosy.

Jak wynika dalej z zeznań powyższych świadków, a także opinii sądowno – lekarskiej (vide k 23), oskarżony spowodował również obrażenia ciała T. M.. obrażenia te spowodowane musiały być nie inaczej, jak poprzez uderzania pokrzywdzonej w głowę, szyję i tułów, na co wskazuje umiejscowienie obrażeń pokrzywdzonej. W. M. wyczerpał więc również dyspozycję art. 157 § 1 k.k.

Przy wymiarze kar Sąd miał na uwadze treść art. 53 § 1 i 2 k.k. W. M. był karany (odpis wyroku k 263 – 265), przedmiotowych czynów dopuścił się pod wpływem alkoholu, od którego jest uzależniony, przy czym do swojego uzależnienia podchodzi całkowicie bezkrytycznie (opinia biegłych psychiatrów k 262). Prezentuje nieprawidłowe rysy osobowości przejawiające się egocentryzmem, brakiem empatii, małym respektem dla norm moralnych i prawnych (opinia k 262). Bezpośrednio po zająsciui przejawiał wręcz satysfakcję z tego, co zrobił (vide zeznania A. K. i W. W.). W odniesieniu do pierwszego z przypisanych czynów podkreślić należy nieodwracalność skutku popełnionego przestępstwa. Wskazuje to na potrzebę długiego oddziaływania procesu resocjalizacyjnego. Wymierzając oskarżonemu karę łączną należało nadto uwzględnić zwartość czasową obu zachowań oraz ich podobieństwo.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności należało zaliczyć W. M. tymczasowe aresztowanie w niniejszej sprawie.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 2 ust. 1 i 3, § 14 ust. 2 pkt 5 oraz § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy stosowne wynagrodzenie.

Z uwagi na sytuację materialno–finansową oskarżonego oraz wysokość orzeczonej kary Sąd uznał, że obciążanie go kosztami procesu będzie bezcelowe i zbyt uciążliwe, więc na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i opłat.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w wyroku.